



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

V.7204.29.2018.LK

**Pan
Dominik Bąk
Zastępca Prezesa Zarządu
Narodowego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej
ul. Konstruktorska 3a
02-673 Warszawa**

Z dużym uznaniem przyjąłem informację (pismo z 11 czerwca 2019 r., nr NFOSiGW-DZK.40.1.2018.4) o wprowadzeniu przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nowego programu priorytetowego „Usuwanie porzuconych odpadów”. Po zapoznaniu się ze szczegółowymi warunkami programu, powziąłem jednak wątpliwość, czy spotka się on z zainteresowaniem jednostek samorządu terytorialnego. Wynika to z przyjętego założenia, że finansowanie usunięcia odpadów z nieruchomości „prywatnych” w trybie wykonania zastępczego dostępne ma być wyłącznie w formie pożyczki¹ (dodatkowo – wypłacanej wyłącznie jako refundacja²), która podlegać może wprawdzie częściowemu (do 80% kosztów kwalifikowanych³) umorzeniu, jednak warunki zastosowania tej ulgi mogą być przez zainteresowane samorzady nie do spełnienia. Program stawia bowiem wymóg przedstawienia dowodu nabycia nieruchomości, z której usunięto odpady⁴.

Powyższe sugeruje, że w istocie nie doszło do znacznych zmian w porównaniu z dotychczasową ofertą Funduszu dla samorządów (choć naturalnie zauważalne są lepsze warunki oferowanej pożyczki, w szczególności możliwość pokrycia z niej 100% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia), zaś nowy program może podzielić los dotychczasowego programu „Ochrona powierzchni ziemi”, z którego samorzady nie korzystały⁵.

¹ Pkt 7.3.2)f) programu, dotacja może zostać przyznana wyłącznie na usunięcie odpadów z nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego.

² Pkt 7.3.2)d) programu.

³ Pkt 7.3.2)e) programu.

⁴ Tamże.

⁵ Tak w piśmie Pana Prezesa z 28 września 2018 r., nr NFOSiGW.40.1.2018.2.

Mając powyższe na względzie, w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2018 r. poz. 2179, z późn. zm.), będę wdzięczny za odniesienie się do przedstawionych kwestii i wyjaśnienie zasad partycypacji w przywołanym wyżej programie. Jednocześnie pragnę podkreślić, iż zdaję sobie sprawę, że pokrycie z publicznych środków kosztów usunięcia odpadów z nieruchomości „prywatnych” powinno być wyjątkiem. Trzeba jednakże mieć na względzie, że brak możliwości wyegzekwowania usunięcia odpadów (lub kosztów usunięcia w trybie wykonania zastępczego) od „sprawcy” zanieczyszczenia jest, wobec występujących w gospodarce odpadami patologii, nader częsty. W takiej zaś sytuacji, finansowe odium związane z usunięciem odpadów i tak spada na barki „podatnika”, tyle że mniej zasobnego, bo lokalnego. Uznaję za naturalne, by w tego rodzaju przypadkach interweniował Fundusz, do którego wszak trafiają środki m.in. z opłat za składowanie odpadów.